

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 15.04 Dzień Powszedni

17⁰⁰ + Romana Sabata z int. rodziny

Wtorek 16.04 Dzień Powszedni

16³⁰ + Bogdana Drzewicza (3 r. śm.) z int. żony z dziećmi

17⁰⁰ + Franciszka, Mariannę Zawadzkich, Mariannę, Franciszka Zegadłów z int. rodziny

Środa 17.04 Dzień Powszedni

16³⁰ + Edwarda, Krystynę, Bogusława Gruszczyńskich z int. syna z rodziną

17⁰⁰ Do Zmartwychwstałego dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 20-tą r. ślubu Beaty i Wiesława z int. rodziców z Kielc

Czwartek 18.04 Dzień Powszedni

17⁰⁰ Do Zmartwychwstałego dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 15-tą r. ślubu Anny i Tomasza Wosiów z int. rodziców

Piątek 19.04 Dzień Powszedni

17⁰⁰ + Mirosława, Gabrysia, Helenę, Mieczysława Kołbusów z int. Haliny Gabryś

Sobota 20.04 Dzień Powszedni

*) + Tadeusza Salamona z int. dzieci z rodzinami

*) + Wiktora Rabieja, Janinę, Stanisława Kruków, zm. z rodziny Rabiejów z int. Teresy Rabiej

*) Do Zmartwychwstałego dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 45-tą r. ślubu Zygmunta i Teresy Rabiej z int. córki i syna z rodzinami.

Niedziela 21.04 IV Niedziela Wielkanocna

8⁰⁰ 1) Annę, Henryka Baryckich z int. rodziny

2) Jerzego Władyszewskiego z int. żony

10⁰⁰ + Mariannę, Franciszka Zawadzkich, zm. z rodziny Stradowskich, Zawadzkich

12⁰⁰ 1) + Edwarda Kasperka z int. rodziców i siostry z rodziną

2) + Mieczysława Lurzyńskiego zm. z rodziny Frankowiczów, Cebulskich z int. Janiny Lurzyńskiej

16⁰⁰ + Władysława Kruka, Helenę, Tadeusza, Eugeniusza, Kruków, Danutę Stokowiec z int. Lewoniewskich

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Ekstra...

× 15.04 - Międzynarodowy Dzień Kombatanta

× 16.04 - Dzień Sapera

× 18.04 - Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

III Niedziela

Wielkanocna

14 kwietnia 2013 r.

Nr 20 (229)



Chodźcie, posilcie się

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Dz 5,27b-32.40b-41 / Ap 5,11-14 Ewangelia: J 21,1-14

„Jezus ukazał się znowu nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: „Idę łowić ryby”. Odpowiedzieli mu: „Idziemy i my z tobą”. Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili. A gdy rano zaświtało, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. A Jezus rzekł do nich: „Dzieci, czy nie macie nic do jedzenia?”. Odpowiedzieli Mu: „Nie”. On rzekł do nich: „Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie”. Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: „To jest Pan!”. Szymon Piotr, usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę, był bowiem prawie nagi, i rzucił się w morze. Reszta uczniów dobiła łodzią, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko, tylko około dwustu łokci. A kiedy zeszli na ląd, ujrzeni żarzące się na ziemi węgle, a na nich ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: „Przynieście jeszcze ryb, któreście teraz ułowili”. Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości sieć się nie rozerwała. Rzekł do nich Jezus: „Chodźcie, posilcie się!”. Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: „Kto Ty jesteś?”, bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im, podobnie i rybę. To już trzeci raz, jak Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.”

Komentarz...

„W trudnych momentach życia pojawia się pragnienie powrotu do czasów i miejsc, w których czuliśmy się szczęśliwi. Stąd nostalgia za domem rodzinnym, wspomnianie starych dobrych czasów... Uczniowie w obliczu śmierci Jezusa w podobny sposób wracają do tego, co robili wcześniej, co dawało im satysfakcję. Jeszcze nie rozumieją, jaka czeka ich przyszłość i co mają robić. I to wówczas Jezus pokazuje im fiasko powrotu do starych dobrych czasów. Oni zostali wezwani, aby iść za Jezusem. Dlatego powrót do poprzedniego życia, życie wspomnieniami, jest niemożliwy. Piotr, a wraz z nim pozostali uczniowie otrzymują nowy fundament pod swoją egzystencję – relację miłości do Zbawiciela. Miłości, która nie gorszy się zdradą ani słabością, która nie liczy na ludzkie siły i deklaracje, miłości, na której Piotr będzie budował nie tylko swoją przyszłość, ale także przyszłość całego Kościoła.”

/ks. Maciej Warowny/

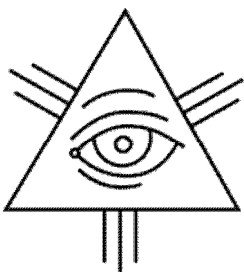
A w parafii...

- W sobotę 6 kwietnia grupa osób z naszej parafii, rozebrała Grób Pański oraz Ciemnicę. Wszystkim przybyłym dziękujemy za pomoc, szczególnie licznie przybyłej rodzinie z Kowali.
- Na cmentarzu parafialnym w ostatnim czasie ktoś dokonał kilku drobnych kradzieży. Wszystkie osoby przebywające na cmentarzu prosimy o zwrócenie uwagi na ludzi którzy przebywają na jego terenie czy czegoś nie wynoszą, bądź dewastują. W razie potrzeby należy powiadomić policję.
- Pani Irena Gola organizuje pielgrzymkę do Łodzi-Łagiewniki do kościoła Św. Antoniego i innych sanktuariów w pobliżu. Wyjazd odbędzie się 1 maja o godzinie 6:00 rano koszt 50 zł. Zapisy u pani Ireny Goli w Kowali. Autokar wyjedzie z Kowali pojedzie na Bilczę, przejedzie całe Brzeziny, Nidę do mostku i Radkovic.

Tu es Petrus...

6. **Sw. Aleksander I** (105/107-115/116) Wiadomości o Aleksandrze I są niepewne. Stare spisy papieży podają różną liczbę lat jego pontyfikatu. Przypisuje się mu wprowadzenie do kanonu mszy św. tekstu Qui pridie quam pateretur... (On to w dzień przed męką...). Prawdopodobnie śmierć Aleksandra I nastąpiła w czasach panowania cesarza rzymskiego Trajana (53 r.) Tradycja chrześcijańska utrzymuje, że zmarł jako męczennik. Pochowano go przy Via Nomentana, leżącej na północny wschód od Rzymu. Wspomnienie liturgiczne, 3 maja.

Znalezione...



„W pewnym momencie obecność Boża przeniknęła moją całą istotę, umysł mój został dziwnie oświecony w poznaniu Jego Istoty; przypuścił mnie [Bóg] do poznania swego życia wewnętrznego. Widziałam w duchu Trzy Osoby Boskie, ale jedna Ich Istota. On jest sam, jeden, jedyny, ale w trzech Osobach, ani mniejsza, ani większa jedna z Nich ani w piękności, ani w świętości nie ma różnicy, bo jedno są. Jedno, absolutnie jedno są. Miłość Jego przeniosła mnie w to poznanie i złączyła mnie ze sobą. Kiedy byłam złączona z jedną [Osobą Boską], to także byłam złączona z drugą i trzecią [Osobą Boską], tak że, jak się łączymy z jedną, przez to samo łączymy się z tymi dwiema Osobami tak samo jak z jedną. Jedna ich jest wola, jeden Bóg, chociaż w Osobach Troisty. Kiedy się duszy udziela jedna z trzech Osób, to mocą tej jednej woli jest złączona z trzema Osobami i jest zalana szczęściem, które spływa z Trójcy Przenajświętszej; tym szczęściem karmią się święci. Szczęście, jakie tryska z Trójcy Przenajświętszej, uszczęśliwia wszystko, o jest stworzone; tryska życie, które ożywia i daje wszelkie życie, które z Niego bierze początek. W tych chwilach dusza moja doznała tak wielkich rozkoszy Bożych, których trudno mi wyrazić. /Dzienniczek s. Faustyny [Dz. 911]/

Zakonnice...

Salezjanki – zajmują się dziełem wychowania chrześcijańskiego, zgodnie z systemem prewencyjnym św. Jana Bosko. Cel ten realizują przez prowadzenie szkół, przedszkoli oraz pracę katechetyczną w szkołach publicznych, organizowanie zajęć pozaszkolnych, prowadzenie świetlic, oratoriów i grup zainteresowań. Dla młodzieży zagubionej ze środowisk marginesu społecznego tworzone są Domy Otwartych Drzwi, a dla dzieci pozbawionych opieki rodziców – rodzinne domy dziecka. Na terenie Polski funkcjonuje 49 placówek. Jedną z pierwszych inicjatyw po 1989 r. było otwarcie zespołu szkół zawodowych (z internatem) w Suwałkach, w skład którego weszły: zasadnicza szkoła odzieżowa oraz technikum zawodowe odzieżowe. Ośrodkami wychowawczymi, będącymi odpowiedzią zgromadzenia na potrzeby najbardziej upośledzonych społecznie i zaniedbanych moralnie, są istniejące od kilku lat rodzinne domy dziecka w Łodzi i Jastrzębiu. Salezjanki założyły w 1872 r. św. Jan Bosko, w Polsce są od 1922 r. Pełna nazwa: Zgromadzenie Córek Maryi Wspomożycielki (FMA). /za: ekai.pl/

Boży człowiek... - św. Ekspedyt (19 kwietnia)



Ekspedyt był legionistą, dowódcą wojska i chrześcijaninem. Jego chrześcijański Legion XIII w 274 r. swoimi modłami dokonał cudu. Gdy cesarz Marek Aureliusz prowadził wojnę z Markomanami (dzisiejsze Czechy), wśród najstraszliwszej posuchy utrudniającej walkę Ekspedyt wyprosił u Boga obfity deszcz i grad, a błyskawice tak osłepiły nieprzyjaciela, że poniósł klęskę. Cud ten uwidoczono na kolumnie Antoryńskiej w Rzymie. Żołnierze Ekspedyta nie złożyli wraz z cesarzem i resztą wojska ofiary bogom pogańskim. Marek Aureliusz wydał wtedy edykt na pochwałę chrześcijan, a bohaterski legion obdarzył tytułem "Legii Piorunującej". Święty Ekspedyt stał się symbolem zwycięstwa i moralności żołnierskiej, a przykładem swojego życia pociągał innych do Boga. Religia chrześcijańska niedługo cieszyła się pozorną wolnością, gdyż w 285 r. na rzymskim tronie zasiadł cesarz Dioklecjan. Zaczęły się nowe prześladowania; cesarz za namową swego zięcia Galeriusza rozkazał, by wszyscy żołnierze składali ofiary pogańskim bogom. Wydał też edykt nakazujący zniszczenie wszystkich chrześcijańskich kościołów i spalenie świętych ksiąg. Wydawało się, że nikt nie będzie miał odwagi sprzeciwić się temu, a jednak św. Ekspedyt - nieustraszony wyznawca Chrystusa - zerwał rozkaz cesarski z muru i zniszczył go publicznie. Za to został umęczony wraz

z pięcioma towarzyszami w 303 r. Święci Ekspedyt, Ermogen, Kajus, Aristonikus, Rufus i Galatus jednego dnia otrzymali koronę męczeńską. Św. Ekspedyt przedstawiany jest jako legionista w zbroi. W lewej ręce trzyma palmę męczeństwa, a w prawej krzyż z łacińskim napisem "Hodie" - dziś. Stopą depta kruką, który w dziobie ma szarfę z napisem: "Cras" - jutro. Wyrazy te mają znaczyć, że nie powinno się odkładać do jutra tego, co może prowadzić do zbawienia. W Polsce znany jest także pod imieniem św. Wierzyna. **Modlitwa.** Św. Ekspedycie naucz nas, abyśmy już dziś zapragnęli swojego zbawienia i do niego dążyli, a nie odkładali tego na później. Amen

Zamyśl się...

„Często ten, kto pragnie czynić dobro, czyni zło, sami nie wiemy, co siejemy. /Nikołaj W. Gogol/

Uśmiech...

Chłop skarży się psychologowi: - Mi zdaje się, że u nas w lodówce ktoś żyje. - Dlaczego tak myślicie? - Żona tam nosi jedzenie!

Coś dla ducha...

„O krześle i fotelu”

Tak się złożyło, że obok siebie od dłuższego czasu stały zwykle drewniane krzesło i wygodny wyścielany fotel. Nietrudno się domyślić, że ten drugi mebel cieszył się większym powodzeniem: ludzie jakoś zawsze woleli odpowiednią część ciała lokować na fotelu niż na krześle. Trzeba przy tym zaznaczyć, że krzesło było jeszcze zdrowe i chętne do służby. Pewnego wieczoru odezwało się więc w koleżeńskim tonie do fotela: - Dlaczego ludzie cie tak faworyzują? Od czego to zależy? - Bo widzisz - uśmiechnął się szelmowsko fotel - ja jestem giętki i poddaję się zawsze naciskowi z zewnątrz. /ks. Kazimierz Wójtowicz/